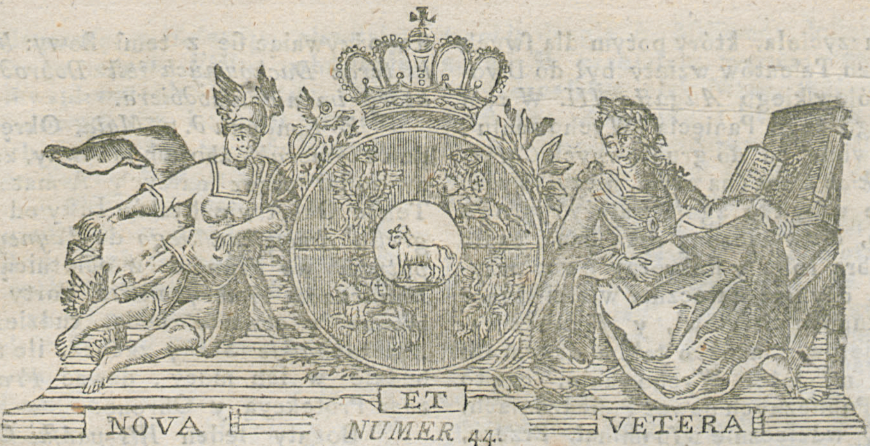


NUMER 44.

GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 1. CZERWCA ROKU 1793.

Z Warſzawy dnia 1. Czerwca. W dzień *Bożego Ciała* w Kollegiacie tuteyſzey Mſzą Wielką śpiewał y Proceſſyą w tymże Kościele odprawował J. X. *Skarſzewſki* Biſkup *Chełmſki* y *Lubelſki*; Uroczyſtey zaś około Rynku Proceſſyi odprawować, padaiący deſzcz niedopuścił.

Ciało ś.p. Xiążęcia Jmci *Sapiehy* Kanclerza W. y Marszałka Konfederacyi Generalney W.X. *Lit:* (którego śmierć w przeszłey Gazecie iuż ogłoſiliśmy) exponowane ieſt w Sali tuteyſzego Pałacu *Sapieżyńſkiego*, przy licznych Mſzach SS. odprawuiących ſię. Zmarły ten Miniſter, zrodzony był R. 1730. d. 12. Wrześ: z Kazimierza *Sapiehy* Generała Artyleryi W. X. *Lit:* y z Karoliny Xiężniczki *Radziwiłłowny* Kanclerzanki *Litewſkiey*. Sprawował Urzędy Obożnego Polnego, Podlkarbiego Nadwornego, Woiewody *Połockiego*, Hetmana Polnego, Kanclerza W.W.X. *Lit:* y naoſtatek Marſzałka Konfederacyi Generalney *Litewſkiey*. Ozdobiony był Orderami *Orła Białego*, *S. Jędrzeia*, *S. Staniſława*, y *S. Huberta*. Jak wielki miał ſzacunek y miłość u Obywatelów, ztąd znać, że gdy Woiewodzanie *Połoccy*, po śmierci Woiewody ſwego Staniſława *Denhofa*, niemogli ſię przez lat 25. zgodzić na obranie Naſtępcy, na tego Męża zgodzili ſię iednomyślnie. W młodym nader wieku, utraciwſzy ſwoiego Oyca, brał wychowanie od Sławnego z Nauki y z Pobożności Stryia ſwego Jozefa *Sapiehy* Biſkupa Koadiutora *Wileńſkiego*, maiąc ſobie dodanego od tegoż ſwoiego Stryia iednego doświadczonego w wychowaniu Młodzi *Jezuitę* Ludwika *Bemfelta* za nieodſtępnego Guwernera

y Nauczyciela, który potym dla swych rzadkich Talentów wzięty był do Dworu Królewskiego *Augusta III.* W tym młodego tego Panięcia Wychowaniu, mianowicie co do gruntownych *Chrześciańskich* Cnot (na czym, nietylko wiele, ale wszystko zgoła zależy) zdrowe ziarno, doświadczoną ręką siane, padło na dobrą rolę, y stokrotny owoc przyniosło, czyniąc statecznie wielki Honor y Biskupowi Stryiowi, y *Jezuicie* Nauczycielowi; iakoż o takim danym sobie w młodości Wychowaniu, często On w Publicznych nawet Posiedzeniach, mile y wdzięcznie wspominał. Przeto, gdy podczas przeszłego Seymu, wszystkie prawie Woiewództwa, Ziemie, y Powiaty, w *Instrukcyach* swych o przywrócenie Zakonu *Jezuickiego* dopraszały się, dziwnie Go to cieszyło, lubo ta rzecz (wiadomo wszystkim dla czego) do skutku nieprzyszła; lecz radość Jego odnowiła się, kiedy teraźnieysza Konfederacya Generalna (w którey On był Marszałkiem *Litewskim*) z tym samym żądaniem względem Zakonu niegdy *Jezuickiego* uroczyście oświadczyła się. Z tego to dobrego w młodości Wychowania, była w Nim owa iawna o *Religią* gorliwość, owo Przepisów teyże *Religii* stateczne zachowanie, owa nienaruszona Sprawiedliwość, owa na Ubogich hoyność, owa o utrzymanie po Kościołach Chwały Boskiey pilność. Nietylko On dawne Pobożne *Sapieżyńskie* Fundusze reparował y wspierał, ale też nowych przez siebie wiele poczynił, iako to: W *Rożanie* Kościoł, Lazater, y Cmentarz nowy; wspaniała Cerkiew y Klasztor dla JJ. XX. *Bazylianów*; Altarya *S Barbary*; a w *Wysokim Litewskim* Kościoł, Klasztor, y Szpital dla JJ. XX. *Bonifratelów*. Czyniąc te Fundusze, użalał się nad tym, że w teraźnieyszym Wieku, po różnych Kraiach, dawne nawet Fundusze Duchownym zabieraią; często odzywaiąc się z temi słowy: *Wielki teraz Duchownych iest Dobrodziey, który im nic nieodbiera.*

Z Londynu d. 7. Maia. Okręt ieden z *Ameryki* zbożem ładowny, zabrany został przez naszych Armatorów. Tenże Okręt wiozł także Listy od *Kongressu Amerykańskiego* do *Tayney Deputacyi* we *Francyi* z obietnicą, że *Francuzom Amerykańskie* Porty niebronne y otwarte będą, tudzież, że *Amerykańskie Stany* zechcą, ile tylko będzie w ich mocy, dawać *Francuzom* Protekcyą y Obronę.

Bogaty ieden *Hiszpański* Okręt *Regestrowy*, zabrany przez *Francuzów*, y przez 11. dni iuż w ręku y possessyi tychże *Francuzów* zostaiący, poźniey od Fregaty *Angielskiey Phaeton* wyrwany znowu *Francuzom*, do *Portsmouth* przyprowadzony został. *Francuski* Okręt Armatorski *Dumourier* zwany, który był początkowo zachwycił ów bogaty *Hiszpański* Okręt, razem także wpadł w ręce naszych. Ładunek *Regestrowego* Okrętu *Hiszpańskiego*, na ieden Million *Funtów Szterlingów* oszacowany został. Z tego Okrętu, *Francuzi* iuż byli przeprowadzili na swóy Okręt *Dumourier* 250,000. *Funtów Szterlingów*, które stały się potym zdobyczą dla Fregaty *Angielskiey*. Jakoż, cały ów *Hiszpański* Okręt został urzędownie przyznany tym, którzy go *Francuzom* nazad odebrali. Poseł *Hiszpański*, po rozmyślney Deliberacyi, pozwolił na to; y część na Lorda *Hood*, iako Kommendanta Floty, z podziału tey zdobyczy przypadaiąca, wyniesie sama 60,000. *Funtów Szterlingów*. Złoto y Srebro z owego Okrętu, przeprowadzą wkrótce pod Eskortą Huzarów na Brykach do Banku *Londyńskiego*.

Lubo pogłoski o Negocyacyach Pokoiu, tudzież o usilney chęci *Francuzów* życzących poiednania się z *An-*

glią, *Hiszpanią*, y *Holandyą*, nieuſtaią; mimo tego iednak, Flotne uzbroienia naſze ſkwapliwie idą, y liczba Okrętów Liniowych, w Kommiſs aktualny wziętych, iuż do 65. wynoſi. Reymenta także dawne kompletuią, nowe wyſtawuią, y zważaiąc ieszcze, że Dwór naſz niedawno z Landgrafem *Heſse-Kaſselſkim* Traktat Subſidionalny zawarł, dochodzić można, iż *Angielſki* Dwor, zamyśla ſzczyrze y z energią prowadzić Woynę tak na Lądzie, iak na Morzu.

Rzymſko-Katolicy w *Irlandyi*, złożyli iuż przez Subſkrypcyą 2,000. *Funtów Szterlingów*, na wyſtawienie w *Dublinie* Poſągu dla Króla.

W *Kantonie* w *Chinach*, panuie głód, z którego iuż na kilka tyſięcy ludzi umarło. Ryż ieſt tam w cenie tak podnieſioney, iż ieden Okręt *Angielſki* z Ryżem ładowny, który tam zawinoł, zyſkał na nim 50,000. *Funtów Szterlingów*.

Poſt Scriptum. Lord *Hood* wczora poiechał do *Portsmouth*, dla ruſzenia ztamtąd na Okręcie *Victori* z oſtatnią Dywizyą ſwoiey Floty ku *Morzu Srzodziemnemu*.

Z Wiednia dnia 8. Maia. W Wenecyi Francuzi więcey niż 8,000. korcy Zboża kazali zakupić, y iuż z tym ładunkiem na Okręt przenieſionym, mieli ruszyć; lecz tym czaſem, Rzplta *Wenecka*, nagle ten wywoz zakazała.

Z Turynu d. 23. Kwiet: Po iutrze Król, Xiąże *de Montferrat*, Xiąże *de Chablais*, y Ceſarſki Generał *Devins*, poiadą ku okolicy *de Nizza*, dokąd ich iuż poprzedzili Xiąże *de Carignan* y Generał *Straſoldo*. Xiąże *Piemontſki* ſam tu zoſtanie ſię. Odezwę uczyniono do wſzyſtkich Mieszkańców tuteyſzych, ażeby ſię opatrzyli w Oręż dla własney ſwey obrony. Zakonnicy wſzyſcy muſzą pożyczyć Kraiowi 6. Millionów *Lirow* po 4. od 100. a w potrzebie drugie 6. Millionów doſtarczyć maią. W przeſzłym tygodniu na Potyczce zaſzłey przy *Nizza*, legło zabitych 150. Zołnierzy z Reymentu *Sardynii*. Strata *Francuzów* była ieſzcze większa, y Synowiec Generała *Biron*, miał w tey okazyi poledz.

Z Niderlandów Auſtryackich dnia 7. Maia. Poźnieyſze wiadomości o Potyczce przy *Valenciennes* na dniu 1. Maia zaſzłey, tudzież o żwawych napaściach y utarczkach na całey owey Linii nadgraniczney, zacząwszy od *Maubeuge* aż do *Lille*, tegoż dnia zdarzonych, kładą ſtratę na obudwu ſtronach nieco wyżey, aniżeli w Raportach pierwſzych była naznaczona. Nieprzyiacielſki Generał *Dampierre*, wielką ſobie był ułożył Plantę, nietylko przywrócić kommunikacyą między Twierdzami *Condé* y *Valenciennes* przerwaną, ale wyprzeć nawet Woyſka Ziednoczone wſtecz z *Belgium Francuſkiego*. Wſzakże to mu ſię niepowiodło. Podług nayświeższych Raportów, Woyſka Sprzymierzonych Mocarſtw na owym dniu 1. Maia, żadnych także ſzczegulnieyszych nie dopięły korzyści innych, tylko że przeſzkodziły zamiarom Nieprzyiacielſkim, y że Nieprzyiaciela znowu do Obozu przy *Famars* odparły nazad. Nim ſię zacznie Oblężenie Fortecy *Valenciennes*, Ziednoczone Woyſka, muſzą koniecznie pierwiey wyprzeć Nieprzyiaciela z Obozu tego; przeto wkrótce ſpodziewać ſię trzeba Potyczki nowey.

Na dniu 4. zaczęto iuż na Gorze przy *Valenciennes* (zkąd do Miaſta ſięgać harmatami można) kopać rowy y Bateryę ſypać. Robotami temi zatrudniaią ſię mianowicie Indżynierowie *Francuſcy Emigranci*, okolicy tameczney świadomi, od Xiażęcia *de Cobourg* w ſłużbę wzięci. Pracuią także we dnie y w nocy około ładowania bomb, y wielu ludzi zaiętych ieſt ro-

botą około ſporządzenia Zaſieków, zaſadzania min, kopania Aproſzów, uſypania Bateryów &c. Małe zaś utarczki y podiazdy przy *Valenciennes*, codziennie zdarzaią ſię.

Z Bruxelli dnia 8. Maia. Odkryto tu wielki ieszcze zapas ładunków do Bomb, y kul harmatnych, które *Francuzi* byli zoſtawili, a Obywatele *Belgiccy* ſprzyiaiący *Francuzom*, zataili. Przy Bramie od ſtrony *Lacken*, naleziono więcey niż 8,000. Bomb, y tyleż kul harmatnych utaionych. Indagacya, którą z tey okazyi rozpoczęto, może więcey rzeczy odkryć ieſzcze.

Z Oſtendy dnia 8. Maia. Na dniu 5. Maia, *Francuzi* w liczbie 700. Zołnierzy, wtargnęli w granice naſze do *Rousbrügge*, gdzie wielką ſzkodę uczynili. Ztamtąd poſunęli ſię do *Pooperinge* y *Dixmuiden*, tam przez 600. Ceſarſkich z dwiema harmatami zoſtali nazad odparci.

Wypis z Liſtu z Kopenhagi dnia 11. Maia. We Srzodę przeszłą, zawinęła tu *Roſsyiſka* Fregata *Venus* z Bryganlyną *Mercure*; y wkrótce potym wyſiadł na ląd Hrabia *d'Artois*, z Biſkupem *d'Arras*, z Hrabia *Dumas*, z Baronem *d'Eſcars*, z *Roſsyiſkim* Hrabią *Golofkin*, y z niektóremi innemi Officerami, y udał ſię zaraz do Miniſtra *Roſsyiſkiego* Barona *de Krudener*, z którym Hrabia *Artezyi* całe *incognito* w Sukniach podróżnych poſzedł do Zamku *Chriſtiansburg*, oglądał Pokoie, y inne ciekawości widzenia godne; w Pokoiu iednym zaſtał Królewica Naſtępcę y Familią Królewſką, która z dyſtyngwowanym tym Podrożnym przez czas nieiaki bawiła ſię. Z Zamku Kompania cała udała ſię do *Holm* Placu Budownictwa Okrętowego, y po oglądaniu rzeczonego Placu, Hrabia *d'Artois* wſiadł około godziny 8. wieczorney na Statek Okrętowy, chcąc daley płynąć. Wſzakże Bat dla wiatru potężnego, muſiał znowu powrócić, y Hrabia *Artezyi* przenocowawszy w domu Barona *de Krudener*, nazaiutrz około godziny 5. ranney poiechał do *Helſinghör*, gdzie po oglądaniu Zamku *Kronenburg*, puścił ſię znowu na Fregacie *Roſsyiſkiey* w drogę dalſzą, y popłynął przeprowadzony od Bryganlyny, tudzież od Fregaty *Angielſkiey* tamże ſtoiącey, dążąc do *Londynu*. Imperatorowa *Roſsyiſka* nietylko przydała Hrabiemu *d'Artois*, dla przeprowadzenia onego, Grafa *Golofkin*, ale też we wſzyſtkie inne do podróży potrzebne Rekwizyta opatrzyła. Na Fregacie owey *Roſsyiſkiey*, koſztowny Stołowy Serwis ſrebrny naydował ſię, z Kuchnią y Cukiernią dobrzę uprowidowana.

Z Frankfurtu dnia 8. Maia. Gdy *Francuzi* na dniu 6. Maia z *Koſtheim* pod *Moguncyą* w nocy wycieczkę na ſtanowiſko *Pruſakow* przy *Hochheim* uczynili, udawali iak żeby byli Dezertorami. Zbliżaiąc ſię zaś ku pierwſzym Pocztom *Pruſkim*, z daleka wołali: *Woyſka Liniowe chcą dezertować!* ale gdy doſyć bliſko iuż podeſzli, zaczęli dawać ognia. To *Pruſaków* tak obruſzyło, że do żwawego nader przyſzło ſtrzelania plutonami, zwłaſzcza po nadciągnieniu z Obozu więcey *Pruſkich* Batalionów. *Prusacy* także z harmaty kartaczami potężnie razili *Francuzów*, których ſtratę do 600. Zołnierzy kładą. Y tak, chcąc udawać ſię za Dezertorów od ſwoiego *Francuſkiego* Woyſka do *Prusaków*, ſtali ſię doprawdy z tego Swiata na tamten Dezertorami.

Z Hagi dnia 14. Maia. Z *Peterzburga* donoſzą, że lód na rzece *Newie*, która przez dni 148. zamarzła była, puścił na dniu 19. Kwietnia.

NUMER 44.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 1. CZERWCA ROKU 1793.

Z Paryża dnia 12. Maia. Wiadomości o dalszym coraz szerzeniusię *Jnsurgentów*, y szczęśliwym powodzeniu ich, codziennie dochodzą do *Paryża.* Liczba *Jnsurgentów* wynosi ogułem więcey niż 100,000. Woyska; *Patryotów* na rożnych mieyscach porażono; Miasta *Argenton le Peuple*, *Montreuil*, *Thouars*, y *Loudon*, już są w ręku *Jnsurgentów*; *Tours* y *Poitiers*, te dwa Miasta w bliskim niebespieczeństwie tegoż samego losu nayduią się. Wczora *Konwencya* odebrała tę wiadomość, że General *Patryotów* nazwiskiem *Guetinot*, nazgromadziwszy pierwiey znaczne zapasy Woiennych potrzeb w *Bressuyre*, toż mieysce potym *Jnsurgentom* oddał y zawołał: *Vivat Ludwik XVII. Krolowa! y Religia Chrześciańska!*

Z Wiednia (z Gazety Wiedeńskiey) dnia 15. Maia. Podług umowy z Królem Jmcią *Pruskim* zaszley, tudzież dla zupełnego uwolnienia *Stanów y Mieszkańców Państwa Niemieckiego* od kroków Nieprzyiacielstwa *Francuzów*, Cesarz postanowił Armią swą Odwodną, z 27. Batalionów Jnfanteryi, z 12. Szwadronów Karabinierów, y z 16. Szwadronow Huzarów gotową, na początku Marca iuż zebraną, niezwłocznie zaraz przeciwko Nieprzyiacielowi ruszyć. Pierwsze Woyska z rzeczoney Armii Odwodney, staną iuż na dniu 15. y 17. Maia na ostatnich Granicach *Austryi*, dla pomykania zaraz dalszego Marszu w Państwo *Niemieckie*; inne Woyska bez odwłoki następować będą za pierwszemi. Tymczasem zaś trybem Woiennym urządzaią iescze 8. innych Batalionów Jnfanteryi, y 12. Szwadronów Kiryssyerów, dla zebrania się na odległeyszych Granicach *Bawaryi*, gdzie w gotowości dalszych Ordynansów oczekiwać będą.

Z Paryża dnia 16. Maia. General *Custine* na mieyscu zmarłego Generała *Dampierre*, został przez *Konwencyą Narodową* mianowany na Kommendanta Armii we *Flandryi*. Armia sama żądała iego, y dała to poznać *Konwencyi Narodowey*. General *Houchard* obiął tymczasem Kommendę nad Armią *Nad-Reńską*. General *Custine* od tey Armii poiechał iuż do *Flandryi*.

Rozumieią tu, że Generałowie *Bouillé* y *Lambesc* dowodzą na czele *Jnsurgentow*; to przynaymniey zdaie się być rzeczą niezawodną, iż Reyment *Royal Allemand*, który zostawał pod Kommendą Generała *Lambesc*, przy *Jnsurgentach* teraz nayduie się. Między *Jnsurgentami* pokazuiesię tak-

że wielu Zołnierzy w czerwonych ſukniach, tych więc za *Anglikow* poczytuią.

Z Frankfurtu dnia 14. Maia. Xiąże *de Condé* kazał wſzyſtkiey *Francuſkiey* Szlachcie z *Bretagne* pod rozkazami iego zoſtaiącey oznaymić, że cała *Bretania*, wyłączywſzy *Breſt*, *Royaliſtom* poddała ſię, y że Xiąże żąda, ażeby ſię Szlachta z *Bretanii* iak nayſkwapliwiey tam udała.

Głoſzą, że w pierwſzych dniach Mieſiąca Czerwca naſtąpi w *Monachium* Kongres Ceſaza, Krola *Pruſkiego*, Xiążęcia Elektora *Palatyno-Bawarſkiego*, y Xiążęcia *Bipontſkiego*.

Z Paryża dnia 13. Maia. W okolicy naſzego Miaſta *Bayonne*, *Hiſzpani* przez zdradę *Francuſkiego* Kommendanta, rodem *Hiſzpana*, *Francuſki* Oboz przy *Sarre* opanowali, złupili Oboz, Namioty naſze popali, 2. harmaty zabrali, y nazad znowu coſnęli ſię.

Liſty od *Kommiſſarzow Konwencyi* z *Bayonne* donoſzą, że *Hiſzpani* zabrali *Andaye*, *St: Jean de Luz*, y inne ważne Stanowiſka. „Ludzi mamy doſtatkiem, piſzą *Kommiſſarze*, ale ſchodzi nam na Broni, y na Ammunicyi &c. Podług Liſtow z *Carcaſſonne* dnia 30. Kwietnia datowanych, *Hiſzpani* pod ſamo Miaſto *Perpignan* podſtąpili. Przybyło wprawdzie tam na 16,000. Woyſka *Francuſkiego*, ale bez odzienia, bez Oręża, bez Artyleryi &c. *Hiſzpani* zaś we wſzyſtkie Rekwizyta te Woienne ſą doſtatnie opatrzeni.

Urzędowy Raport o obrotach Armii Ceſarſkiey, z Kwatery Głowney w Quievrain dnia 8. Maia.

Na dniu 4. y 5. Maia, oprocz mnieyſzych niektórych Utarczek między Forpocztami ſtron obudwu, znakomitſzego nic nie zaſzło.

Na dniu 6. Maia, Wydziały Nieprzyiacielſkiego Woyſka z Garnizonu Fortecy *Maubeuge* napadały kilką nawrotami na Forpoczty Ceſarſkiego Feltmarszałka-Leytnanta *de la Tour*; lecz za każdym razem ze ſtratą ich odparto nazad.

Dnia 7. Maia o świtaniu Nieprzyiaciel z znacznym Wydziałem ſwoiey Infanteryi y Kawaleryi z Obozu pod *Famars*, odparł napoczątku wſtecz Forpoczty y Strzelcow naszych z *Saultain*, y zapalił w bliſkości Wſi rzeczoney dwa Domoſtwa, ale Dywizya Infanteryi z dwiema harmatami wkrotce zwrociła Nieprzyiacioł nazad, y przeſzkodziła, że więcey zapalić Domow niezdołali.

Około południa Korpus Nieprzyiacielſkich Strzelcow z Fortecy *Valenciennes* rzuciło ſię na Centrum naszego położenia, rażąc bez uſtanku z broni ręczney Forpoczty nasze Centrum zaſłaniaiące. Gdy iuż znaczny przeciąg owi Strzelcy na rowninie byli uſzli, wtedy Generał Baron *de Kray*, kazał dwom Wydziałom Pułkow Lekkich *Ceſarz*, y kilku z Huzarow od *Eſterhazy* natrzeć na nich; co wyſłane te Kommendy z taką żwawością uczyniły, że około 60. Nieprzyiacielſkich Zołnierzy z dwoma Officerami zrąbały, y resztę rozproszyły. Z ſtrony naſzey mieliśmy tylko 3. konie ranione.

Tegoż ſamego dnia rano, znaczne Korpus Nieprzyiacielſkiey Infanteryi y Kawaleryi, prowadząc z ſobą wiele harmat, attakowało od ſtrony *Maubeuge* Poczty y Stanowiſka Ceſarſkiego Feltmarſzałka Leytnanta *de la Tour*. Nieprzyiaciel ponowił ſwe Attaki pięćkroć, tak na Skrzydła, iako też y na Centrum; lecz po żwawey nader utarczce do 4. godzin przeciągnioney, ze wſzyſtkich ſtron odparto Nieprzyiaciela, y aż pod harmaty Twierdzy *Maubeuge* zapędzono. Strata Nieprzyiacielſka wynoſi tu do 50. zabitych y 200. ranionych. My liczemy 6. zabitych y 11. ranionych. Procz tego, mieliśmy 2. konie zabite, y 6. ranionych.

W tymże ſamym czaſie, Nieprzyiaciel z Infanteryą y Kawaleryą napadſzy na Forpoczty Ceſarſkiego Pułkownika Xiążęcia *de Reuſs* w bliſkości *Bavay*, rownie y tam odparty zoſtał przez harmatny ogień należycie utrzymywany, ſtraciwſzy trzech zabitych y więkſzą liczbę

miawſzy ranionych. Z naſzey ſtrony Leytnanta Hrabiego *Krukowſki* raniono, y proſtego Zołnierza ieſzcze.

Na d. 8. Maia rano, Nieprzyiaciel uderzył na *Auſtryackie* Korpus odwodne, pod Komendą Hr: *de Clairfait*, przy lewym brzegu Rzeki *Skaldy* położone. Attak ten przypuſzczono razem z wielu ſtron y z wielką impetycznością na Stanowiſka przy *Raismes* y *Vicogne* będące. Utarczka ta zaczęła ſię około godziny 8. ranney, y do poźney nocy była przeciągniona. Nieprzyiaciel świeżym coraz Woyſkiem zaſilony, odnawiał ſwe Attaki; iednakże Woyſka Ceſarſkie przez nieporuſzoną ſtałość, y nadzwyczayną ich waleczność, przemogłſzy Nieprzyiaciela, przymuſiły go do cofnienia ſię nazad, ubiwſzy mu y raniwſzy Zołnierzy wielu. Generał *de Clairfait* ſzczególnieyſzą zaletę daie Generałowi Maiorowi *de Wenkheim*, który znamienitą przy tey akcyi pokazał odwagę, tudzież dwom Batalionom Woyſka *Pruſkiego* w Sukkurs iemu nadeſłanym, które mu były na pomocy wielkiey.

Około tegoż ſamego czasu, Woyſka *Pruſkie* pod Kommendą Generał-Leytnanta Barona *de Knobelsdorff* były attakowane w bliſkości *St: Amand* przez znaczne ſiły Nieprzyiacielſkie; lecz waleczne ſpotkanie ſię *Pruſkiego* Woyſka, wniwecz obrociło wſzyſtkie uſiłowania Nieprzyiacioł, ktòrzy po znaczney ſtracie w zabitych y ranionych odnieſioney, cofnąć ſię wſtecz zoſtali przymuszeni. Królewic *Angielſki* Xiąże *de York*, wyſłał 3. Bataliony z ſwoiego Woyſka na wſparcie *Pruſaków*, które Bataliony walczyły z odwagą im właściwą. Strata naszego Woyſka Ceſarſkiego w zabitych y ranionych wynoſi do 500. Zołnierzy; ſtrata *Pruſaków* do 300. y ſtrata *Anglików* do 150. Zołnierzy ieſt rachowana. Nieprzyiaciel nierownie więcey Zołnierzy ſtracić muſiał, ponieważ cztery razy, raz po raz odparty zoſtał, y przez czas niekrótki na kartacze naſze wyſtawiony naydował ſię, miarkuiąc zwłaſzcza z mnogości iego zabitych, których on na Boiowym placu zoſtawił.

Tegoż dnia Kolumna iedna Nieprzyiacielſka z Infanteryi y Kawaleryi złożona, przyciągnąwszy od ſtrony *Quesnoy*, attakowała Wioſkę *Jalain*, lekkiemi Chorągwiami naſzemi osadzoną; wszakże Nieprzyiaciel y ztamtąd bez dopięcia zamierzonego celu wſtecz zwrocony zoſtał. Około południa Nieprzyiaciel w ſile znacznieyſzey poſunąłſię na *Grand-Vargnies*, zkąd wyparł Forpoczty nasze. Tymczasem Generał *Otto* wyprawił z iedney ſtrony Leytnanta *Meceſery* od Reymentu *Eſterhazy* z Huzarami y Strzelcami; z drugiey ſtrony wyſłał Kapitana *Mava* z Huzarami *Barco*; które Kommendy z taką natarczywością uderzyły na ową Wioſkę, że 52. Zołnierzy Nieprzyiacielſkich y Officera zrąbały. Około wieczora, znowu Kolumna Nieprzyiacielſka ukazawſzy ſię w bliſkości Młynu *Breſſeau*, zaczęła ztamtąd, z harmat dawać ognia do Forpocztów naſzych; nawzaiem Generał naſz *Otto*, kazał tak żwawo razić Nieprzyiacioł przez harmaty raſuntowe, y ſwe haubice, że Kolumna owa z Kanonadą ſwoią ucichła wkrótce y uſunęła ſię.

Z Oſtendy dnia 1. Maia. Oprócz 30. *Angielſkich* Statków Przewozowych z Woyſkiem już przybyłych, innych ieſzcze 90. takichże Statków z *Angielſkim* Woyſkiem przybycia ſpodziewaią ſię. Pierwſze owe Statki prowadziły na ſobie 800. koni, 1,000. Zołnierzy z Dragonii lekkiey, y harmaty. Wſzyſtkie te transporta Woienne, zaraz ztąd ciągną daley do Korpuſu Krolewica *Angielſkiego*, Xiążęcia *de York*. Drugi Transport przywiezie 1,500. koni, y 4,000. Zołnierzy. Codziennie tu harmaty zataczaią na wały Mieyſkie. W Porcie tuteyſzym ſtoi teraz *Angielſka* Fregata od 40. y Brygantyna od 24. harmat. Wſzyſtkie Okręty Kupieckie maiące, ztąd odchodzić ku Morzu *Baltyckiemu*, w gotowości będąc do Zeglugi, wkrótce pod Ceſarſką y *Holenderſką* Banderą w drogę ruſzać będą.

Z Londynu dnia 10. Maia. Korpus tuteyszych *Emigrantow Francuſkich* ma rozkaz trzymania ſię na pogotowiu iutro do Zeglowania do *Oſtendy*, dokąd przewiozą także więcey ieſzcze Kawaleryi y Artyleryi. *Emigranci* zoſtaią pod Kommendą Hrabiego *de la Chatre*, y każdemu płacą na dzień *Angielſki Schiling*. Xiąże *de Luxemburg* popłynął dla bespieczeńſtwa w *Angielſkiey* Fregacie Woienney do *Lizbony*, do ſwey Familii.

Z umyślnym Gońcem z *Gibraltaru* odebraliśmy wiadomość, że tamże na nowo 12. *Francuſkich* Okrętów ſchwytanych przyprowadzono. *Hiſzpani* zabrali *Francuzom* Fregatę *Alliance* od 26. harmat, y zaprowadzili ią do *St: Sebaſtian*.

Z Bruxelli dnia 11. Maia. Armia *Francuſka*, ułożywszy ſobie koniecznie, choćby z wielką ſwoią klęſką, oſwobodzić ściśnętą Fortecę *Condé*, zamiar ſwoy na dniu 8. Maia uſkutecznić ſilnie ſtarała ſię. Na ten koniec około godziny 8. ranney, taż Armia Nieprzyiacielſka rzuciła ſię na Stanowiſka przy *Raismes*, *Vigogne*, *St: Amand*, y *Brunay*, gdzie Korpus Generała Artyleryi *de Clairfait* y *Pruſkiego* Generała *de Knobelsdorff* ſtało okopane. Attak ten z ſtrony *Francuzow* przypuſzczony był z niewypowiedzianą zaciekłością. Przy Szańcach uſypanych ku Grobli *St: Amand* do *Valenciennes*, harmaty naſze kartaczami nabite, raziły mocno na ciasney owey drodze zbliżaiącego ſię bez porządku z wielkim y krzykliwym hałaſem Nieprzyiaciela. Właśnie iakby niedbaiąc o swoię klęſkę Nieprzyiaciel, gwałtem upierał ſię długo, koniecznie chcąc ſię przedrzeć przez okopy naſzych. Straszliwa ta rzeź trwała do godziny w pół do 10. wieczorney, wtedy dopiero *Francuzi* nazad cofnęli ſię. Strata *Francu:* barzo ieſt znaczna, ale y z naſzey ſtrony ieſt niemała. Nazaiutrz, to ieſt dnia 9. Maia, Woyſka naſze zabrały dwie Baterye Nieprzyiacielſkie, y Ieńców zagarnęły. Na dniu 10. Maia, przyſzło znowu do żwawey nader Akcyi z *Francuzami*.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 1. CZERWCA R. 1793.

Po raz 3ci y oſtatni Staroz: *Lewek Szymonowicz* na *Nowym Swiecie* w Poſſeſſyi pod N. 1283. mieſzkaiący, Oſoby, które na Fanty swoie (nieoświadczywſzy Imion y Nazwiſk ſwoich) pieniądze od lat kilku pożyczanym ſposobem wzięli, y też pożyczone pieniądze w dni kilka powrocić y Fanty ſwoie odebrać przyrzekli, obwieſzcza y uwiadomia, aby względem Fantów w zaſtaw danych, nadgłoſili ſię, y takowe (dowiodſzy być właſnemi) okupić ſtarali ſię; gdyż w przypadku nieuczynienia odezwy, y niewykupienia do dnia 5. Mca Czerwca Roku bieżącego rzeczonych Fantów, Staroz: *Lewek Szymonowicz*, iako żadney o Oſobach w zaſtaw Fanty daiących niemaiący y mieć niemogący wiadomości, Fanty takowe, przez Oſoby na wartości ich znaiące ſię, otaxować, y też na Satysfakcyą ſwoią przez Aukcyą Publiczną sprzedać oświadcza.

Dnia 29. Maia o południu, pewien imieniem Jozef *Karaſiński* (a czaſem nazywaiący ſię *Karaſiem*) wzroſtu miernego, twarzy brunatney, oczów czarnych, włoſów krotkich czarnych, w ſobie cienki, miał na ſobie Czuię w paſki różnego koloru, w czamarce ponsowey, czarnym płotnem podſzytey, w czapce granatowey z barankiem kaſztanowatym, na Skrzypcach grać umieiący; zabrał pewney Pani Kufer z samym ſtroiem białogłowſkim, iako to: Suknie czarne, dwie pary Rąbkowe, dwie pary kartonowych, ſzarafan cycowy różową kitayką podſzyty, koſzule białogłowſkie, kornety, białe firanki od łożka, *Angielſkie* Chuſtki, powłoki białe; taż Pani ſkrzywdzona upraſza, ieżeli będzie gdzie przedawać, ażeby go przytrzymać, y dać znać do JP. *Rucblina* Woyta na Bielinie, za to wdzięczność y nadgrodę przyzwoitą odbierze.

Aukcya odprawiać ſię będzie Dnia 3. y 4. Czerwca na *Leſznie* w Kamienicy JP. *Jakobsonowey* w Cyrk: 4. Nro 3. przez Michała *Grölla* Aukcyonatora Uprzyw: na rzeczy naſtępuiące, iako to: Suknie Męſkie y *Damſkie*, *Zegarki* Złote y Srebrne, Piwo Porter w Beczkach, Piwo Angielſkie w Beczkach y Butelkach, Woda Salcerſka świeża w dzbankach, *Łożko* żelazne, Firanki do łożka, Faians, Chuſtki iedwabne, Fartuchy muślinowe haftowane, Klawikorty, Fortepiano, y różne inne rzeczy, od godziny 2. po południu.